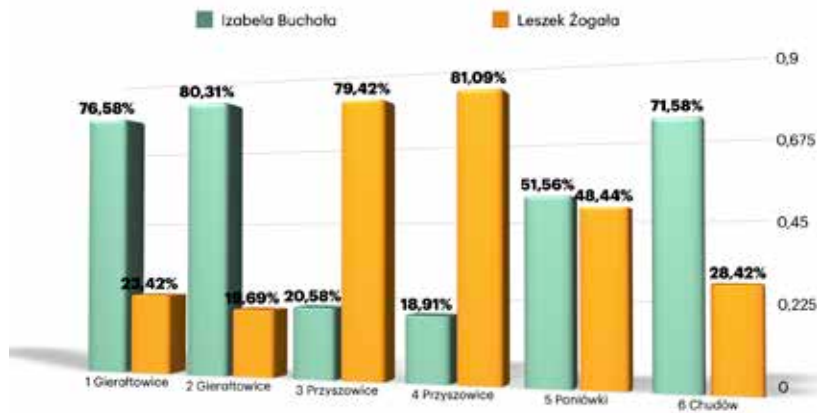


MIESZKAŃCY GMINY WYBRALI NOWE WŁADZE

Izabela Buchała nowym Wójtem Gminy Gierałtowice

O wyniku wyborów wójta zdecydowała w gminie Gierałtowice druga tura, w której spotkało się dwoje kandydatów – Izabela Buchała i urzędujący wójt, Leszek Żogała.



Wygrała Izabela Buchała, na którą oddano 2514 głosów, co przełożyło się na 52,7% poparcia. Na Leszka Żogałę zagłosowało 2256 wyborców i uzyskał on tym samym 47,3% poparcia. W pierwszej turze Izabela Buchała uzyskała poparcie 41,37% wyborców, na Leszka Żogałę zdecydowało się w pierwszej turze oddać 35,65% uprawnionych do głosowania mieszkańców. 15,31% głosujących poparło Tomasza Kowola, 7,67% głosów uzyskał Piotr Szoltyszek. Izabela Buchała, reprezentująca KWW Cztery Sołec-

stwa Jedna Gmina, w Gierałtowicach mieszka od 25 lat. Przez ponad 20 lat pracowała w gminnych jednostkach organizacyjnych, przez 8 lat działała również w Radzie Sołectwa Jedna Gmina.

– Składam serdeczne podziękowania wszystkim mieszkańcom gminy Gierałtowice za tak liczne uczestnictwo w wyborach samorządowych. Wasza obecność i oddane głosy są najlepszym dowodem na to, że nasza społeczność jest zjednoczona i gotowa współpracować dla dobra wszystkich. Nie zawiodę zaufania, ja-

kim mnie obdarzyliście. Dziękuję wójtowi Leszkowi Żogałę za jego zaangażowanie i pracę na rzecz naszej gminy. Szczególne podziękowania kieruję do całej drużyny KWW Cztery Sołectwa Jedna Gmina – bez Was to wszystko nie byłoby możliwe. Pragnę wyrazić ogromną wdzięczność dla mojej rodziny, przyjaciół oraz znajomych za nieocenione wsparcie i obecność w tych ważnych dla mnie chwilach – Izabela Buchała.

7 kwietnia poznaliśmy także nowy skład Rady Gminy. 8 miejsc uzyskali przedstawiciele

komitetu KWW Wspólnie dla Gminy i Powiatu:

1. Mariola Starowicz
2. Piotr Drażyk
3. Marek Błaszczyk
4. Krzysztof Tomaszek
5. Paweł Szoltyszek
6. Robert Szczudlak
7. Paweł Szary
8. Damian Smorz

7 miejsc przypadło reprezentantom komitetu KWW Cztery Sołectwa Jedna Gmina:

1. Andrzej Czapelka
2. Artur Tomiczek
3. Wojciech Kowalski



4. Paweł Klajs
5. Irena Czechowicz
6. Anna Dobras
7. Zygmunt Strzoda

ug/s/fot. materiały ug



Julia Oleś mistrzynią Europy junierek!!!



SZCZEGÓŁY NA STR. 12

WIEŚCI - JUBILEUSZ

Dwusetny numer Wieści Gminy Gierałtowice

Tak, tak – to już 200. numer naszego pisma.

Od 22 lat gościemy w domach czytelników, informując o ważnych, ciekawych, czasem wzruszających, a czasem zabawnych wydarzeniach z życia gminy. Pierwszy numer „Wieści Gminnych”, wówczas jeszcze kwartalnika, ukazał się 9 maja 2002 z okazji jubileuszu 25-lecia Gminy Gierałtowice i liczył osiem stron. Pierwszy dwunastostronicowy numer „Wieści” ukazał się w październiku 2002 i od tamtej pory format naszego pisma nie ulegał większym zmianom, z wyjątkiem wydań specjalnych. Ale nie oznacza to, że nie zmieniało się samo pismo, które przez

lata dojrzało i okrzepło. Obecny kształt naszego miesięcznika to przede wszystkim ogromna zasługa dwóch osób – Bogusława Wilka, związanego z „Wieściami” od samego początku do końca ubiegłego roku oraz Jerzego Miszczyka, który do redakcji dołączył w roku 2007 i pozostał w niej do dziś. Ale też pracowników Urzędu Gminy, którzy do każdego numeru dostarczają wielu przydatnych dla mieszkańców informacji, wszystkich osób i instytucji, które dzielą się wiadomościami, piszą artykuły i relacje – bo siłą lokalnych mediów są współpracownicy. Z okazji dwusetne-

go wydania chcemy im wszystkim bardzo serdecznie podziękować, bo ich wkład w tworzenie „Wieści” jest nieoceniony.

Wszystkim Czytelnikom przy okazji jubileuszu chcielibyśmy natomiast zaproponować udział w konkursie fotograficznym pod hasłem „Zareklamuj Wieści”. Wystarczy zrobić sobie ciekawe, zabawne albo nietypowe zdjęcie z numerem naszego pisma i wysłać na adres kultura@gok.gieraltowice.pl w terminie do 23 maja. Czy to w gronie znajomych, czy na łonie przyrody, na majówce albo w domowym zaciszu – to już zależy tylko od Waszej,

drodzy Czytelnicy wyobraźni. Zwycięzców zaprosimy na uroczysty jubileuszowy bankiet, który odbędzie się w maju.

Redakcja



WÓJT LESZEK ŻOGAŁA DLA WIEŚCI

Czas podsumowań

Kończy się kadencja samorządowa. Przez ostatnie ponad pięć lat mogłem być wójtem w gminie Gierałtowie. 21 kwietnia większość mieszkańców zdecydowała, że powinna w naszej gminie nastąpić zmiana.

Gratuluję pani Izabeli Buchale wyniku i życzę powodzenia w sprawowaniu funkcji. Mijająca kadencja to czas wielu wyzwań. Epidemia, wojna w Ukrainie, inflacja. Z wszystkimi tymi wyzwaniami zmierzaliśmy się i udało się nam z nimi poradzić. Podjętych zostało w tym czasie wiele trudnych decyzji, których pozytywne skutki dopiero odczuwamy. Przeprowadzono wiele inwestycji i działań, których efekty są już widoczne i będą procentować w przyszłości. Tak to już jest, że jedni sieją, a inni zbiorą

owoce. Piszę to jednak bez żalu, bo jestem przekonany, że to będą dobre owoce dla naszej gminy, czyli dla nas wszystkich. Porażka w wyborach nie jest sprawą przyjemną, ale życie nie jest serią samych sukcesów. Można nawet powiedzieć, że to niepowodzenia są lepszym przyczynkiem do dalszego rozwoju, ponieważ skłaniają do wyciągnięcia wniosków. Mijająca kadencja, oraz zakończona kampania wyborcza, wiele mnie nauczyły. Nowe doświadczenia, wiedza i umiejętności są moją osobistą korzyścią z tego czasu. Wiele

głosów sympatii i wsparcia, jak i podziękowań za dobrą współpracę to coś, co zostanie ze mną na zawsze. Wiem, że nie zawsze wszystko było tak, jak powinno i za to przepraszam, ale zapewniam, że zawsze kierowałem się interesem gminy. Zrobiłem wszystko, żeby przygotować ją do dalszego rozwoju i mam nadzieję, że tak się stanie. Bardzo Wam wszystkim dziękuję za te ponad pięć lat. To był zaszczyt być wójtem gminy Gierałtowie.

Leszek Żogała Wójt Gminy Gierałtowie 22 kwietnia 2024
Tytuł od redakcji

GIERAŁTOWICE, 10.04.2024 R

INFORMACJA WÓJTA GMINY GIERAŁTOWICE

o uchwaleniu „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Gierałtowie” Informuję, o podjęciu przez Radę Gminy Gierałtowie Uchwały Nr LXXI/535/2024 z dnia 27 marca 2024 r. w sprawie przyjęcia „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Gierałtowie”. Stosownie do § 2 cytowanej powyżej uchwały traci moc uchwała Nr XXXIX/268/17 Rady Gminy Gierałtowie z dnia 12 grudnia 2017 r. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Wójt Gminy Gierałtowie
Leszek Żogała

GOK - INFORMACJA

Zaproszenie na Rodzinny Rajd Rowerowy

18 maja odbędzie się XXI Rodzinny Rajd Rowerowy. Plakat i szczegóły już wkrótce zamieszczone zostaną na stronie internetowej GOK (www.gok.gierałtowie.pl). Koszt uczestnictwa wynosi 15 zł za osobę dorosłą i 5 zł dla dziecka. Na rajd zapisać się można w biurze GOK i pod nr tel. 32 30 11 511. gok



REKLAMA

REKLAMA

UBEZPIECZENIA

Wioletta Marciniak

tel.: 789 188 990, [f ubezpieczenia wioletta marciniak](https://www.facebook.com/ubezpieczenia.wioletta.marciniak)



Zapraszam

poniedziałek do czwartek: 8:00 - 16:00, piątek: 8:00 - 12:00, 44-178 Przyszowice, ul. Gliwicka 13 (budynek POMPY CIEPŁA)



eco-vent

44-178 Przyszowice,
ul. Gliwicka 13
e-mail: biuro@eco-vent.eu
www.eco-vent.eu

ZIELONY GOK!

Pomóż nam zazielenić GOK!
Jeżeli posiadasz nadmiar roślin domowych lub ogrodowych i chętnie się nimi dzielisz...
Z przyjemnością się nimi zaopecujemy!
Rośliny można przynosić do siedziby GOKu w Gierałtowicach lub można się z nami skontaktować a my zapewnimy odbiór!
Telefon kontaktowy 32 30 11 511

Gminny Ośrodek Kultury w Gierałtowicach oraz restauracja Dworek przy zamku

Zapraszają na wydarzenie artystyczne z okazji Dnia Matki

26 maja 2024, godz.: 16:00

teren zielony przy restauracji Dworek przy zamku, ul. Podzamcze 3; Chudów

16:00 Występ chóru „Bel Canto” z Chudowa
16:30 Koncert Damiana Holeckiego „Mamo dla ciebie jestem”

Podczas wydarzenia zapraszamy na darmowe konsultacje z lekarzami:
Chirurg onkolog dr Maria Turska de Amico
Ginekolog dr Patrycja Fiegler
specjalista ultrasonografii dr Magdalena Romańczuk

Żeby wszystkie Mamy jak najdłużej mogły cieszyć się dobrym zdrowiem.

Gmina Gierałtowie GMINNY OŚRODEK KULTURY Dworek przy zamku

Robert Marciniak
tel. kom. 535 605 040

Panasonic
heatingandcoolingsystems

POMPY CIEPŁA
Montaż - Serwis - Przegląd

INFORMACJA GMINNA

Obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja

Uchwalona 3 maja 1791 r. konstytucja, a dokładnie Ustawa Rządowa z dnia 3 maja, ma szczególne miejsce w historii nie tylko polskiego parlamentaryzmu. Była pierwszym takim aktem na kontynencie europejskim, a drugim na świecie po konstytucji amerykańskiej. I choć nie zapobiegła rozbiorom, to przez lata pamięć o niej pozwalała na podtrzymanie wśród Polaków patriotycznego ducha.

Serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców na obchody Święta Konstytucji 3 maja. Złożenie kwiatów pod pomnikiem w Gierałtowicach odbędzie się 3 maja 2024 r. o godz. 10.15

ug

**KULTURA**

Mały wielki przedmiot. Wystawa strugawek w Przyszowicach

Nawet w dobie komputeryzacji i sztucznej inteligencji nie możemy się bez nich obejść.



Strugawka, temperówka, ostrzałka – ten niepozorny przedmiot nosi wiele nazw. Wszyscy niegdyś nosiliśmy temperówki w szkolnym piórniku, a i dziś są obowiązkowym elementem wyposażenia każdego ucznia, choć mogłoby się wydawać, że dawno powinny odejść do lamusa śladem kałamarzy i szkolnych fartuszków.

W przyszwickim oddziale Gminnej Biblioteki Publicznej od 11 kwietnia do 31 maja oglądać można niezwykłą wystawę strugawek wszystkich kształtów, kolorów i wielkości pochodzących ze zbiorów Olgi Palecznej, gliwickiej artystki-rękodzielniczki, poetki i kolekcjonerki.

s/fot: GBP

**POLICJA PRZESTRZEGA**

Niebezpieczny Internet

W ostatnich latach następują rewolucyjne zmiany w wielu dziedzinach życia, a jedną z nich jest błyskawiczny rozwój technologii informatycznych czy sztucznej inteligencji. Nie wszyscy nadążają za zagrożeniami, które wraz z tymi zmianami następują. Przypominamy: obecnie ludzie okradani są w... cyberprzestrzeni. Nie ma dnia bez zgłoszenia o okradzeniu czyjegoś konta. Dla przykładu – zupełnie niedawno swoje oszczędności straciły dwie gliwiczanki.

DLaczego tak się stało? Obie panie nie słyszały o przestrożach Policji czy mediów, by nie klikać w podsyłane przez oszustów linki.

I tak 25-latką, sprzedającą przez internet ekspres do kawy, zareagowała na pytania od „kupca”, który odezwał się za pośrednictwem komunikatora. Po jego namowach, klikając w nadesłany link i wypełniając tabelki z danymi autoryzującymi dostęp do konta bankowego, gliwiczanka straciła 1000 zł. W drugim przypadku, niestety, pokrzywdzona straciła jeszcze więcej, bo ponad 12 tys. zł. 70-latką otrzymała informację od oszusta podającego się za pracownika banku. Pieniądze zostały natychmiast wypła-

cone z bankomatu w centralnej Polsce. Niemal każdego dnia na policję zgłaszają się osoby, które dostały podejrzane SMS-y, maile albo wiadomości w komunikatorach internetowych.

Kliknięcie w takie linki powoduje, że na naszym urządzeniu instalujemy hakerskie oprogramowanie. Jego celem jest wyłudzenie danych do logowania się w aplikacji bankowej.

Poniżej zasady bezpieczeństwa w sieci.

- Nie otwieramy wiadomości i załączników otrzymanych e-mailem od nieznanym nam nadawców.
- Nie otwieramy żadnych linków, załączonych do wiadomości pochodzących z nieznanego źródła.

- Nie zapisujemy loginu ani hasła dostępu w plikach tekstowych – takie pliki mogą zostać przechwycone przez programy i aplikacje szpiegujące.
- Nie przesyłamy naszych haseł i loginów w wiadomościach tekstowych czy mailowych, nawet do osób bliskich.
- Nie podajemy w wiadomościach czy rozmowie telefonicznej naszych haseł i loginów – pracownicy banku nie będą o to prosić, z takimi żądaniem piszą i dzwonią zawsze podszywający się pod nich oszuści.
- Warto też zadbać o programy antywirusowe, chroniące przed hakerskim oprogramowaniem (antypishing).
źródło: Policja

GIERAŁTOWICE

GOK rozwija się dla mieszkańców!

Gminny Ośrodek Kultury w Gierałtowicach znalazł się wśród 14 ośrodków kultury z całego kraju zakwalifikowanych do programu Narodowego Centrum Kultury „Zaprosz nas do siebie”.

Jak podaje NCK: „Głównym założeniem programu jest profesjonalizacja 14 ośrodków kultury, które w terminie kwiecień – listopad br. będą procesowo pracować nad rozwojem kompetencji w zakresie budowania oferty kulturalnej opartej na lokalnej tożsamości i współpracy z mieszkańca-

mi”. Na projekt składa się szereg szkoleń, warsztatów, konferencji i spotkań, podczas których zespoły ośrodków kultury będą wzmacniać kompetencje poprzez doświadczenie, poznanie dobrych praktyk, wymianę doświadczeń i budowanie relacji.

s/gok

UWAGA NA OSZUSTÓW

Ostrzeżenie dla wnioskodawców i beneficjentów programu „Czyste Powietrze”

Jeśli jesteś wnioskodawcą lub beneficjentem dotacji z programu „Czyste Powietrze”, to bądź czujny i rozważny w wyborze dostawcy i firmy instalacyjnej zajmującej się wymianą źródła ciepła. Szczególnie uważaj na tych, którzy pukają do Twoich drzwi i oferują coś „za darmo”. Niestety, zdarzają się na rynku usług nieuczciwi wykonawcy, którzy oferują usługi i produkty niskiej jakości oraz zawyżają ceny.

Zwracamy uwagę, że wybór firmy sprzedającej urządzenie, jak i wykonującej jego montaż, należy do Państwa – wnioskodawców i beneficjentów. W programie „Czyste Powietrze” najwyższe bezzwrotne dofinansowanie, z kompleksową termomodernizacją i wymianą źródła ciepła, to nawet 136 200 zł, ale VAT zawsze musi dopłacić wnioskodawca.

Jeśli ktoś oferuje usługę „za darmo”, warto mieć wątpliwości co do rzetelności takiej oferty. Jeśli przedstawiciel firmy podsuwa pełno-

mocnictwo w ramach programu „Czyste Powietrze”, a nie daje możliwości na spokojne zapoznanie się z warunkami umowy – warto zastanowić się nad rzetelnością takiej oferty.

Sprawdzaj oferty, nie podpisuj „od ręki”. Korzystaj z programu Czyste Powietrze uważnie. Wybieraj sprawdzonych wykonawców. Uważaj na oferty składane przez akwizytorów i sprawdzaj, co podpisujesz.

ug

GOK - INFORMACJE

Gierałtowiec – twórcza wspólnota



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: Dom Kultury+ Edycja 2024

Gminny Ośrodek Kultury w Gierałtowiec znalazł się wśród beneficjentów programu Dom Kultury +, otrzymując dofinansowanie w ramach zadania „Inicjatywy lokalne”.

Celem programu jest stworzenie warunków sprzyjających rozwojowi współpracy, pobudzenie aktywności obywatelskiej w przestrzeni kultury oraz polepszenie warunków nowoczesnej edukacji kulturalnej i artystycznej. Projekt dofinansowany z Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Dom Kultury + Edycja 2024/Zadanie I – INICJATYWY LOKALNE.

Pierwsza część projektu dotyczy zbadania potencjału kulturotwórczego oraz potrzeb i oczekiwań mieszkańców gminy Gierałtowiec. Jego idea jest pogłębienie relacji z przedstawicielami lokalnego środowiska oraz wykreowanie oddol-

nych pomysłów na uczestnictwo w kulturze różnych grup gierałtowiec. Skutkiem tych działań będzie wyłonienie kilku inicjatyw mieszkańców, które będą dofinansowane w ramach drugiej części projektu.

Druga część projektu poświęcona będzie realizacji inicjatyw wyłonionych w naborze, którym GOK zapewni wsparcie finansowe, organizacyjne i promocyjne. Realizacja oddolnych inicjatyw mieszkańców wzmocni w nich poczucie sprawczości, pozwoli im zdobyć pewność siebie i doświadczenie w realizacji projektów kulturalnych na rzecz twórczej wspólnoty gminy Gierałtowiec.

gok

REKLAMA

GIERAŁTOWICE

Asy z młodszej klasy

Już po raz XXII w Gierałtowicach odbył się konkurs „Asy z młodszej klasy”, przeznaczony dla dzieci z klas młodszych.

Jak co roku gospodarzem konkursu była Szkoła Podstawowa w Gierałtowicach. W tegorocznej edycji, której hasło brzmiało „Bądź bezpieczny”, wzięły udział trzyosobowe drużyny ze szkół podstawowych naszej gminy, wyłonione wcześniej w drodze szkolnych eliminacji. Pytania konkursowe dotyczyły zasad udzielania pierwszej pomocy, wła-

ściwego korzystania ze sprzętów domowych i bezpiecznego poruszania się po drogach. Uczestnicy musieli się też wykaazać znajomością ortografii, matematyki oraz sprawnością fizyczną i sprytem. Sporej dawki dobrego humoru dostarczyło zadanie, w którym drużyny miały przetransportować zawodników z jednego punktu do drugiego przy pomocy



kocyka. Zaangażowanie w zadania dowiodło, że uczniowie wiedzą, jak bezpiecznie zachować się w szkole, w domu i poza nim, co potwierdzili obserwujący zmagania dzieci zaproszeni goście. Byli wśród nich: sekretarz gminy Gierałtowice Katarzyna Łabarzewska, pani sołtys Gierałtowic Maria Hajduk, dyrektor GOK Inga Papkala,

wicedyrektor ZSP Gierałtowice Barbara Wypiór-Michalska oraz pielęgniarka szkolna Katarzyna Lamla.

Konkurs przygotowały nauczycielki edukacji wczesnoszkolnej: Anna Winiarska, Beata Adamczyk, Beata Kulasa, Magdalena Miłoś, Karolina Konopka i Magdalena Marciniak. Imprezę poprowadziła Karolina

Konopka w asyście przedstawicieli samorządu uczniowskiego, Ani i Beaty.

Nad przebiegiem konkursu czuwało jury, złożone z nauczycielek gminnych szkół. Po dokładnym przeliczeniu punktów zwycięską okazała się drużyna reprezentująca Szkołę Podstawową z Przyszowic.

Info i foto: Magda Marciniak

PANIÓWKI

Rozśpiewane przedszkole

17 kwietnia Gminne Przedszkole w Paniówkach wypełniły radosne dźwięki muzyki.

Tego dnia odbyła się bowiem XIV edycja gminnego konkursu pt. „Śląska Piosenka Wesoła”, którego głównym założeniem jest przybliżanie najmłodszym gwary śląskiej i pielęgnowanie śląskich tradycji. Przed przedszkolną publicznością oraz zaproszonymi gośćmi

zostały zaprezentowane znane wszystkim piosenki i przyspiewki. W konkursie udział wzięły dzieci z Chudowa, Gierałtowic, Przyszowic i Paniówek, startując w kategoriach wiekowych od 3 do 6 lat. Występy zostały ocenione przez jury, w skład którego wchodził:

Inga Papkala – dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Ryszard Piszczelok – frontman zespołu Kamraty, znany w społeczności naszej gminy z promowania gwary śląskiej i podtrzymywania śląskich tradycji.

Info: gok/fot. gok

**GIERAŁTOWICE**

Święta na słodko

Miła niespodzianka czekała na najmłodszych w świąteczny poranek 31 marca.

W niedzielę Wielkanocną z wizytą do Gierałtowic zawitał bowiem z prezentami zajączek! W dodatku nie sam, a wspierany przez dzielnych pomocników. Każdy mały mieszkaniec otrzymał paczkę ze słodyczami, a najwytrwalsi poszukiwali czekoladowych jajeczek i cukierków schowanych wokół kościoła.

Uśmiechu i słodyczy z pewnością nie zabrakło tego dnia dla nikogo!

Zajączek pojawił się dzięki wsparciu Gminnego Ośrodka Kultury, Kółka Rolniczego, pani sołtys Marii Hajduk i pań z gierałtowskiego Koła Gospodyń Wiejskich.

/info i zdjęcia: Facebook Rada Sołecka Gierałtowice, Maria Hajduk/

**PRZYSZOWICE**

SOŁTYS, RADA SOŁECKA I LKS JEDNOŚĆ PRZYSZOWICE

ZAPRASZAJĄ NA

WETA 2024!

01.05.24

kompleks sportowy w Przyszowicach

ZACZYNAMY O GODZINIE

14:30

- szpil PRZED BANA vs ZA BANA
- przeciąganie liny
- dwa ognie
- 1-2-3 Baba Jaga patrzy
- zawody w dopingowaniu

+ stoisko gastronomiczne + dmuchańce dla dzieci



Gmina Gierałtowice

GMINNY OŚRODEK KULTURY w Gierałtowicach

Weta na boisku

Pierwszego maja mieszkańcy Przyszowic zmierzą się w sportowej rywalizacji.

Przyszowiczanie, o czym wiedzą wszyscy miejscowi, dzielą się na tych „przed baną” i „za baną”, w zależności od tego, po której stronie biegnących przez Przyszowice torów kolejowych mieszkają. Niegdyś, w czasach słusznie minionych, nieoficjalną tradycją był mecz piłkarski, rozgrywany po pierwszomajowych obchodach między młodzieżą „sprzed bany” i „za bany”. Teraz na szczęście nikt nie zga-

nia nikogo na przymusowe pochody, ale ponieważ dobre tradycje warto podtrzymywać, 1 maja już po raz drugi odbędzie się na boisku kompleksu sportowego w Przyszowicach Weta, czyli drużynowa rywalizacja Przed baną vs Za baną. W programie oprócz – oczywiście – meczu piłkarskiego przewidziano również zawody w przeciąganiu liny, konkurs na najlepszy doping i inne, nie tylko sportowe atrakcje. 5

PRZYSZOWICE

130 pełnych muzyki lat

Grupa dwudziestu ludzi spotyka się co tydzień w strażackiej remizie. Przynoszą ze sobą instrumenty i pulpity. Rozpoczyna się próba Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Przyszwowicach.



Pierwsza wzmianka o orkiestrze grającej w Przyszwowicach pochodzi z 1894 r. W tygodniku „Katolik” zamieszczono informację o orkiestrze przygrywającej pod kierownictwem pana Fleischera na nabożeństwach w kościele parafialnym. Z tej notatki wynika, że zespół nie został dopiero utworzony, lecz jest już aktywny, dlatego można uznać historię orkiestry za znacznie bogatszą. Z kolei w 1908 r. w kronice OSP Przyszwowice zamieszczono wpis o wiejskiej

orkiestrze, która grała na weselach, w przypałacowym parku należącym do rodziny von Raczek i z okazji nadejścia Nowego Roku. Zaskakuje fakt, że orkiestra nie miała swojej własnej kroniki, ponieważ panował wtedy zwyczaj tworzenia kronik przez jakieś stowarzyszenie zaraz po rozpoczęciu funkcjonowania.

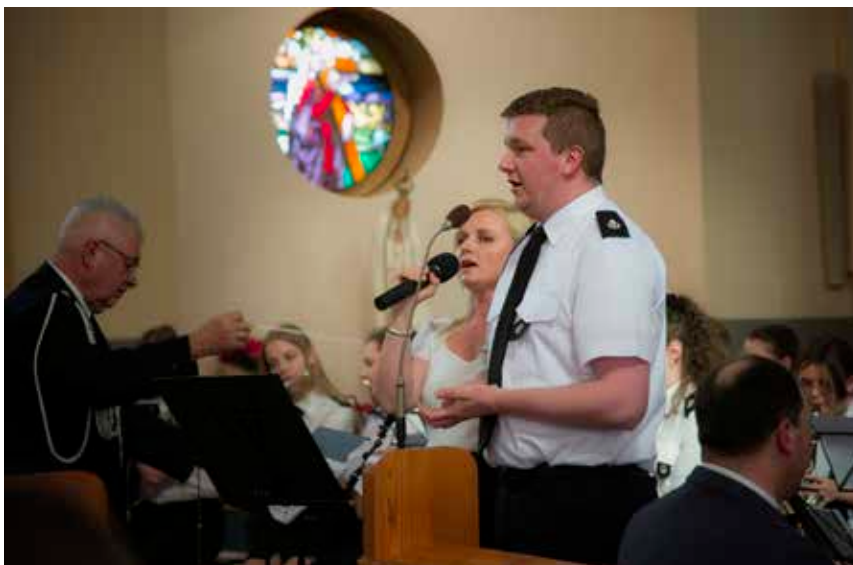
W latach 20. dzięki Nikodemowi Pyce z miejscowych muzyków utworzono orkiestrę strażacką. Jej członkowie w większości byli samoukami.

Instrumenty otrzymywali od wspomnianego już Nikodema Pyki, także samouka, który kupował je z własnych oszczędności. W 1934 r. nowym dyrygentem został Henryk Jałowiecki. W tym okresie orkiestra towarzyszyła uroczystościom kościelnym oraz różnorodnym koncertom. Niestety, wybuch drugiej wojny światowej ograniczył działalność orkiestry do uroczystości religijnych. Po jej zakończeniu orkiestra znowu zaczęła intensywnie działać pod kierownictwem

Henryka Jałowieckiego. To właśnie wtedy dołączyli do niej najstarsi aktywni do dzisiaj muzycy.

W tym czasie orkiestra uczestniczyła w wielu wydarzeniach kulturalnych. Muzycy musieli podczas doboru repertuaru pamiętać o powojennych nastrojach, ponieważ niezwracanie na to uwagi mogło skończyć się nieprzyjemnie. Podczas festynu w Bojkowie, dzisiejszej dzielnicy Gliwic, w repertuarze orkiestry znalazły się popularne niemieckie utwo-

ry. Spotkało się to z niezadowolaniem mieszkańców, którym niemiecka muzyka źle się kojarzyła. Wynikało to z faktu, że zostali tam przesiedleni w ramach akcji „Wisła”. Występ trzeba było w pośpiechu zakończyć. Orkiestra w Przyszwowicach została też dołączona do Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”. Muzycy otrzymali wtedy jednolite białe mundury. Próby odbywały się co tydzień w sobotę w restauracji „U Widucha”. Z tego powodu próby często były połączone



z rozrywką. Wielką szansą stał się dla przyszowiczian udział w Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów. Mogli tam pojechać dzięki zwycięstwom w konkursach orkiestr dętych. Warszawę muzycy odwiedzili także, by wziąć udział w defiladach pierwszomajowych. Świadkiem ich występów był Władysław Gomułka.

Zespół obejmował wtedy od pięćdziesięciu do sześćdziesięciu osób i mimo upływu lat nie tracił na popularności. Po śmierci Henryka Jałowieckiego w 1972

r. na krótko dyrygentem został Albert Musioł, a po nim jego syn Hubert, który jednak miał inne liczne obowiązki. Z tego powodu orkiestra ograniczyła swoją działalność do uroczystości kościelnych. Śmierć Huberta Musioła w 2005 r. sprawiła, że orkiestra zaczęła się rozpadać. Aby ratować sytuację, Henryk Mandrysz ponownie przyłączył orkiestrę do OSP i został nowym dyrygentem. Ten zabieg przyczynił się do dalszego rozwoju orkiestry, która znowu zaczęła brać udział w festynach

i koncertach. W 2011 r. Henryka Mandrysza zastąpił Mirosław Hajduk. Pod jego kierownictwem orkiestra kontynuuje swoją bogatą działalność. Od 2014 r. nową lokalną tradycją stały się organizowane przez orkiestrę koncerty świąteczno-noworoczne, na których można usłyszeć nie tylko kołedy i tradycyjne utwory, ale także muzykę rozrywkową. Cieszą się one ogromną popularnością wśród mieszkańców.

Obecnie większość członków orkiestry ma wykształcenie mu-

zyczne, ale zdarzają się też osoby, które nauczyły się grać samodzielnie. Najstarszy muzyk ma osiemdziesiąt dwa lata, a najmłodszy dwanaście, ale zapał do grania jest u wszystkich taki sam. Dyrygent orkiestry Mirosław Hajduk obiecuje:

– Będziemy godnie kontynuować dzieło naszych poprzedników. Szlachectwo zobowiązuje, taka długa i bogata historia orkiestry również. Staramy się zapisać jej kolejne karty.

Okazją do spełnienia obietnicy dyrygenta stała się uroczy-

stość 130-lecia działalności orkiestry. Czternastego kwietnia członkowie orkiestry uczestniczyli w dziękczynnej Mszy Świętej odprawionej o 9:30 w kościele parafialnym. W kościele odbył się również o godzinie 14:45 koncert pieśni kościelnej i sakralnej. Po zakończonym koncercie muzycy orkiestry wraz z zaproszonymi gośćmi udali się w uroczystym przemarszu do restauracji „U Marije” na poczęstunek.

Patrycja Lis/fot. Jerzy Miszczyk, Grzegorz Pilny

KULTURA

Rozbrzmiały piękne głosy

21 kwietnia gierałtowski kościół parafialny p.w. Matki Boskiej Szkaplerznej był prawdziwą stolicą regionalnej chóralistyki.

Chór „Skowronek” z Gierałtovic, odznaczony w marcu przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, już po raz trzydziesty zaprosił słuchaczy na Koncert pieśni sakralnych im. Ks. Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego. Oprócz gospodarzy, którym akompaniował Mirosław

Marcol, pod dyrekcją Beaty Stawowy wystąpiły chóry: „Cecylia” z Paniówek z akompaniamentem Pawła Widery, „Słowik” z Przyszowic z akompaniamentem Barbary Jałowieckiej-Cempury, „Bel Canto” z Chudowa z akompaniamentem Eryka Waldy oraz jako gość honorowy chór „Amanti del Canto” z Knurowa pod dyrekcją Kamili Pa-

jąk. Całość poprowadziła Karolina Kopacz. A gdy połączone pod dyrekcją Beaty Stawowy siły chórów „Słowik”, „Cecylia”, „Bel Canto” i „Skowronek” wykonały utwór „Ave Verum Corpus” Wolfganga Amadeusza Mozarta, gierałtowską świątynię wypełniła iście niebiańska harmonia doskonale zestrojonych głosów.

s/fot gok



GOK

Wycieczka pełna historii...

W kwietniu uczestnicy wycieczki zorganizowanej przez Gminny Ośrodek Kultury odwiedzili niezwykłą Kotlinę Kłodzką.



Wyjazd, choć krótki, dostarczył wielu niezapomnianych wrażeń. Dolny Śląsk nie jest tak silnie zurbanizowany jak Górny, dzięki

czemu wciąż zachwyca turystów przyrodą i przepięknymi górkimi krajobrazami, miejscami przepelnionymi jakąś tajemnicą, a nawet magią... To

bez wątpienia turystyczna perła, nie przez wszystkich jeszcze odkryta – miejsce pełne skarbów, z zamkami i pałacami, które na szczęście są odbudowy-



wane i zabezpieczone przed degradacją. Ten historyczny region rozkochał w sobie uczestników wycieczki zorganizowanej przez Gminny Ośrodek Kultury w Gierałtovicach do tego stopnia, że praktycznie wszyscy zadeklarowali chęć powrotu w te urokliwe tereny. Na pewno pomogło w tym serdeczne przyjęcie gości z Gierałtovic w Domu Wczasowym „Brido” w przepięknej miejscowości Bardo. Opowieści przewodniczki, Lucyny Piechowicz-Błauciak, dodały zaś kolorytu krótkiemu, ale

treściwemu pobytowi. W pierwszym dniu uczestnicy zwiedzili kopalnię złota w Złotym Stoku i niesamowity pałac Marianny Orańskiej w Kamieńcu Ząbkowickim. Następny dzień to zwiedzanie kłodzkiego starego miasta, wejście na Twierdzę Kłodzko i przejście podziemnej trasy pod miastem. Na zakończenie wyjazdu na wszystkich czekała pyszna kawa i deser w pałacu w Większycach. To z pewnością nie była ostatnia wizyta na Dolnym Śląsku!

Gok/fot. gok

KULTURA

Piękno i tajemnice Czerwonej Wypsy

Madagaskar – czwarta co do wielkości wyspa świata, o powierzchni większej od Polski. W niezwykły wyspiarski świat przeniosła uczestników wystawa zdjęć „Dzieci Madagaskaru” w restauracji „U Marije”.

Oknem podróżników i misjonarzy oblatów mogliśmy spojrzeć na lokalną kulturę, system edukacji, służbę zdrowia czy najważniejsze miejsca znajdujące się na wyspie. Spotkanie było również okazją, aby wesprzeć szkoły misyjne na Madagaskarze. Prelekcję poprowadzili autorzy zdjęć – Patrycja Fiegler i Sewer Kruczkowski oraz misjonarze oblaci z Prokury Misyjnej Polskiej Prowincji Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej – o. Sławomir Oller, który na wyspie spędził ponad 40 lat, a zgromadzonych powi-

tał po... malgasku, i dyrektor Prokury, o. Wiesław Chojnowski. Na zakończenie nie zabrakło oczywiście upominków dla gości, a niezwykłą oprawę muzyczną spotkania zapewnił Marek Jagucki, muzyk legendarnego zespołu Universe.

Wydarzenie zorganizowali Misjonarze Oblaci MN w Polsce, Patrycja Fiegler oraz Sewer Kruczkowski we współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Gierałtovicach, Gminną Biblioteką Publiczną w Gierałtovicach oraz Restauracją „U Marije”.

/Info: gok, Misjonarze Oblaci MN w Polsce/foto: gok/



KONKURS!

klang
KONKURS PIOSENKI
DZIECIĘCEJ I MŁODZIEŻOWEJ

**11 MAJA
GODZ. 10:00
GOK GIERAŁTOWICE**

**CZEKAMY NA ZGŁOSZENIA DO:
8 MAJA 2024**

REGULAMIN:
WWW.GOK.GIERAŁTOWICE.PL

**GINNY OŚRODEK KULTURY
W GIERAŁTOWICACH
UL. KORFANTEGO 7B
TEL.: 32 301 15 11**

GINNY OŚRODEK KULTURY 121111
Gmina Gierałtowiec

Z KART GMINNEJ HISTORII

Opowieść o pewnej parceli (i nie tylko)

Jeśli popatrzy się na stare mapy, można zauważyć, że przez środek każdej wsi poprowadzony był rynsztok.



Gdy zorientowano się, że brud i fekalia są źródłem chorób i epidemii, nakazano je zasypać. W ten sposób powstał dodatkowy pas ziemi. W Przystowicach był na tyle szeroki, że wytyczono na nim parcele budowlane, które postanowiono wykorzystać pod budowę nowych domów. Tak powstała nieparzysta strona ul. Powstańców Śl. Innymi słowy: nieparzysta strona ul. Powstańców Śl. na rynsztoku stoi, wepchnęła się między

budować restaurację. Ponieważ nie podołał finansowo planowanej inwestycji, odkupił ją od niego Ludwik Widuch i dokończył dzieła. Tak powstała, oddana do użytku także w 1902 r. restauracja „Ludwig Widuch”. I na tym nasza dzisiejsza wiedza o powstałych budynkach by się zakończyła, gdyby nie „wyszperrany” w archiwach prasowych pewien artykuł. Otóż „Górnoślązak” w nr. 91 z 19 kwietnia 1908 r. donosił:

Przystowice w Gliwickiem. (Ze spraw gminnych). Musieliśmy budować szkołę, której koszt obliczono na 35 000 m. Jak budować to budować, ale gdzie? Budowiska nie było. Było tak zwane „Nawsie”, własność gminna, i tam należało szkołę budować, bo miejsce jest w dobrym położeniu. Ale tam budować nie było można, ponieważ rzekomo orzekł pan budowniczy, iż tam grunt jest za słaby. Więc musiała gmina grunt gdzieś indziej drogo kupić, kosztował 1 500 mk. Na „Nawsiu” zaś stała wielka karczma z wielką salą. Szkoła tam być nie mogła, bo gdyby tam były w szkole zasiadły 4 klasy dzieci, byłoby się może wszystko mogło w ziemię zapasać, ale karczma tam może stać, mimo, że to w czasie muzyki 40 lub 50 par tam „hopsać” może i tłok wszędzie może być wielki. — Takie to są u nas porządki. Powiada przysłowie: Złoty rozum, kto go ma. **Przys.**

istniejące dwa pasy zabudowań i dlatego ul. Ogrodowa ma tylko jedną stronę. Na jednej z parceli tego pasa gmina postanowiła wybudować szkołę. Aliści architekt orzekł, że podłoże jest zbyt niestabilne na tak duży budynek. W tej sytuacji gmina odkupiła parcelę od Franza von Raczka i wybudowała szkołę w innym miejscu. To oddany do użytku w 1902 r. budynek zwany dziś „starą szkołą”, zaś miejsce, w którym miała powstać szkoła, kupił – według przekazu ustnego – nauczyciel z Gliwic i zaczął

I tu należy się parę słów wyjaśnienia dzisiejszemu czytelnikowi. Przede wszystkim dowiadujemy się, że ten powstały pas gruntu był własnością gminną, co wcześniej nie było nam, współczesnym, już wiadome. Wiemy, że pierwszym właścicielem tej „wielkiej karczmy” był Ludwik Widuch, a więc musiał odkupić ją od gliwickiego nauczyciela. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie pewien drobiazg. Otóż Ludwik Widuch był synem wieloletniego wójta Przystowice, Franza Widucha.

Nie wypadło, by syn wójta kupował tanią ziemię od gminy. Pierwszy nabywca działki był więc ewidentnie osobą podstawioną. Dziś takich nazywamy „słupami”. Odnośnie notatki jedna rzecz pozostanie już niewyjaśniona – dlaczego ukazała się ona w prasie dopiero w 1908 r., skoro transakcje wydarzyły się sześć lat wcześniej. Możemy jedynie domyślić się, że fakty te drażniły mieszkańców. Kto wie, czy podłożem tej notatki nie była też jakaś walka wyborcza pomiędzy niemiecką i polską frakcją mieszkańców. Mogły to być wybory do samorządu gminnego, sejmiku powiatowego lub do innego gremium.

Restauracja popularnie zwana „u Widucha” była własnością rodziny do czasu jej upaństwowienia. Ludwik Widuch zmarł w 1943 r., jego żona jeszcze wcześniej Pozostawili 3 synów i córkę.

Najstarszy z synów był nauczycielem, restauracją po śmierci ojca kierowali pewnie dwaj młodsi. Aliści nastał koniec wojny, a razem z nim zmiany ustrojowe. Dwaj starsi synowie za proniemiecką działalność w czasie wojny zostali wyrokiem sądu wydalenymi z Polski i pozbawieni mienia, pozostał najmłodszy Ernest i siostra Erna. Restaurację przejęła gminna Spółdzielnia SCH., a Ernesta zrobiono jej kierownikiem. Dla Ernesta, ale i dla wszystkich właścicieli przedwojennych firm takie rozwiązania prawne musiały być niezwykle bolesne. Niedługo potem, bo już w 1955 r. Ernest Widuch zmarł w wieku zaledwie 55 lat. Pozostawił wdowę, małżeństwo było bezdzietne. Po Ernście kierownictwo restauracji przejęła siostra Erna Sobota. Po jej odejściu nastąpiła pewna rotacja GS-owskich kierowników. Jedną z najdłużej piastujących tę funkcję z ramienia GS była Sylwia Dryja z Ornontowic, potem znów następowały zmiany, aż nastał czas zmian ustrojowych i restauracja wróciła do właścicieli. Ostatnią kierowniczką z ramienia GS była Maria Małyszek. Potomkami spadkobierców były dzieci Erny i krewni żony Ernesta. Ci pierwsi zaproponowali pani Marii kupno całej nieruchomości. Maria przyjęła ofertę i wymyśliła dla swojej restauracji nazwę „Artus”, ale nie wiem, czy ktokolwiek z Przystowic był w Artusie – wszyscy chodzili do Marije. Nad restauracją znajdowało się mieszkanie właścicieli. Do



Sylwia Kalabis.

budynku restauracji przylegała sala balowa. Sala miała scenę, oprócz bali odbywały się w niej przedstawienia teatralne, a w latach 50/60. ub. wieku także projekcje filmowe. Restauracja ta, niezależnie od czasu i nazwy, znana była zawsze z dobrej kuchni. Pierwszą kucharką, ponoć znakomitą, była żona Ludwika – Hulda Widuch. Za jej czasów częstym gościem był w niej Franz von Raczek. Nawet w czasach GS, gdy właściwie stała się – mówiąc delikatnie – zwykłą pijalnią piwa, serwowała bardzo dobre jedzenie. Obiekt, choć wybudowany na rzekomo grząskich gruntach i terenach górniczych, stoi po dziś dzień, a więc możemy domniemywać, że i szkoła usytuowana w tym miejscu służyłaby uczniom także do dziś.

Krystyna Augustyniak/fot. archiwum autorki



Lata dwudzieste, ogródek piwny już się zazielenił.

Zaszum nam...

„Zaszum nam Polsko jak husarskie skrzydła” – śpiewa nasz bard Maciej Wróblewski. Słuchając tego wzniosłego songu, chciałoby się dodać – zaszum nam Polsko duchami narodu, które skupią wszystkich Polaków wokół najświętszych narodowych wartości. Zaszum Polsko. Czy to już czas, aby zawołać: „Janie Sobieski, ojczyzna w potrzebie, a ty na koń nie siadasz, szabli nie chwytasz”?

Stara Europa pod muzułmańskim naporem na własne życie przeżyła się na lewą burtę przekonań. Od wielu już dekad ateizacja, liberalizacja życia i multikulti doprowadzają cywilizację starego kontynentu do zatracenia. Poprawność polityczna nakazuje szeroko rozumianą otwartość na obce Europie inne cywilizacje kulturowe i wyznaniowe. Prawdopodobnie mają się one przyczynić do wzajemnego ubogacenia. Czy nas ubogacają? Widzimy sami. A co widzimy? Widzimy pełzającą islamizację Zachodu, rozmontowywanie jednolitych narodów, przyjmowanie lewicowej „religii”, a w ślad za tym eliminowanie resztek cywilizacji chrześcijańskiej w tym regio-

nie Europy. W Belgii i Francji są miejscowości, w których wyznawcy islamu stanowią większość, a tym samym mają możliwość zdobycia władzy w lokalnych samorządach.

W przeszłości Europa orężem przeciwstawiała się rozwydrzonym hordom tatarskim i tureckim – miała wtedy wielkich mężów stanu. Współcześnie również potrzebuje polityków z darem przewidywania przyszłości i zatroskania o losy własnego narodu. Dzisiaj Europa nie ma austrijskiego wodza Pelayo, który w 722 roku odparł atak Arabów na Półwysep Iberyjski i na kilka stuleci uratował jego północny skrawek przed muzułmanami – w tym miasteczko Oviedo, w którym ukryta była arka z reli-

kwiąmi Chrystusa Odkupiciela. Nie ma naszego Jana Sobieskiego, który jako wódz sprzymierzonych wojsk Europy powalił Turków pod Wiedniem w 1683 roku.

Zaszum nam Polsko barwami pokojowej bieli i czerwieni przelanej krwi. Zaszum 2 maja w dzień święta biało-czerwonej, uchwalonego przez nasz parlament w lutym 2004 roku. Zaszum w dniu następnym – pamiętnej rocznicy przyjęcia Ustawy Rządowej w 1791 roku. Konstytucja 3 Maja była pierwszym tak nowoczesnym aktem prawnym w Europie, a drugim po Stanach Zjednoczonych w świecie. Ale 3 Maja to również pamiętka ślubów króla Jana Kazimierza w katedrze lwowskiej w roku 1656, kiedy w chwili ze-

wnętrznego zagrożenia zawierzył Polskę Obojga Narodów opiece Matce Bożej i uczynił Ją Królową Korony Polskiej.

Polski maj ma w swojej historii piękne okazje do pamięci i szacunku. Niech więc radośnie łopocze ten symbol polskości na frontach naszych domów. Minął czas, kiedy zawieszaliśmy flagę z obowiązku, teraz zrobimy to z potrzeby serca. Szukajmy natchnienia w mądrości tych Polaków, u których jest to coś, co u innych wywołuje zdumienie podobne do zdziwienia Kuby z „Wesela” St. Wyspiańskiego, który olśniony widokiem Wernyhory rzekł: „Jak żyję, jeszcze takiego Polaka nie ujrzo!”, na co Gospodarz odpowiedział: „Bo żyjesz ma-

ło; jeszcze dużo takich Polaków ostało, co są piękni”. Polaków duchem i mądrością.

Z racji majowych świątecznych okazji niech będzie jeszcze refleksja naszego nieodżałowanego Leszka Długosza, barda i poety: „Trzeba nam czuć na boiskach świata, gdzie gra się toczy o łup doraźny, co trzewia syci/Ale i o to, jaką strawą jutro będziemy sycić ducha” – fragment wiersza „Gdy kwitnie kartoflisko”.

Urszula Hajduk Kaczmarczykówna

OD REDAKCJI:

łamy „Więści” są otwarte dla wszystkich punktów widzenia, a felietoniści mają pełną swobodę wypowiedzi i prezentowania swoich poglądów. Nie oznacza to, że poglądy te są zawsze i w każdych okolicznościach podzielane przez cały zespół redakcyjny.

KULTURA

Słowem, piórem... i kamerą

Człowiek-orkiestra. Do mało kogo ten tytuł pasuje bardziej niż do Eugeniusza Klucznika.

Gość kolejnego, trzeciego już spotkania z cyklu „Słowem i piórem” jest bowiem człowiekiem wielu pasji. Nie tylko reżyseruje własne filmy, ale też

sam pisze do nich scenariusze i występuje jako aktor. Do tego tworzy piosenki – komponuje, pisze teksty, a czasem także śpiewa, jest zapalonym wędka-

rzem, myśliwym, pilotuje szybowce... Aktywnością Eugeniusz Klucznik mógłby obdzielić kilka osób. Na spotkaniu zorganizowanym przez Gminną Bi-

bliotekę Publiczną oraz gminny Ośrodek Kultury w Gierałtowicach nie zabrakło więc tematów do rozmowy, a gość chętnie dzielił się ciekawostkami ze swojego życia i twórczości.

Była też okazja do wrzuseń – uczestnicy spotkania obejrżeli film dokumentalny o Jerzym Cnocie, aktorze i przyjacielu reżysera, zmarłym w 2016 roku.

S/fot. gok



PŁYWANIE

Tymek wygrywa Puchar Polski w konkurencji 14-latków

Po udanym starcie w pływackim Pucharze Polski w Oświęcimiu, reprezentanci Jedności 32 Przyszowice udali się na zawody tej samej rangi do Warszawy. Wrócili z tarczą...

Rozegrano je od 6 do 7 kwietnia, na długim basenie (50 m) stołecznej pływalni Centrum Sportowo-Rehabilitacyjnego WUM. Rywalizowało 662 pływaków ze 112 klubów, w tym czeskich, ukraińskich i hiszpańskich. W tak licznej stawce znakomicie poradził sobie Tymoteusz Wiszniewski z Jedności, wygrywając rywalizację na najlepszego pływaka zawodów w gronie juniorów młodszych (14 lat). Powtórzył tym samym osiągnię-



cie z Pucharu Polski w Oświęcimiu. W stolicy Tymek w zgrupowaniu w trzech startach 1771 punktów FINA i wyprzedził najbliższego z konkurentów o blisko 170. Pobił także rekordy życiowe. Na 400 m stylem dowolnym uzyskał 4:16.75, na dystansie dwukrotnie dłuższym 8:47.57. Rezultaty te zapewniają mu 1. miejsce na krajowej liście rankingowej pływaków z rocznika 2010.



Wyniki lepsze od rekordów życiowych uzyskały także juniorki z naszego klubu. Matylda Rajca (14 l.) przepłynęła 400 m w czasie 4:44.69 i 1500 m w 18:35.90, co obecnie daje jej 2. miejsce na liście rankingowej 14-latek. Na najdłuższym dystansie poprawiła się również Maja Rączkowska (17 l.), uzyskując 18:10.37. Z kolei na dystansach sprinterskich w stylu dowolnym rekordy życiowe odnotowały: Anna Okoń (15 l.) 50 m – 29.52, 100 m – 1:04.71 i Natalia Stachura (17 l.) 50 m – 30.12. Przed podopiecznymi trenerki Alicji Stachury kolejne ważne zawody – Mistrzostwa Polski w kat. OPEN i Młodzieżowców w Lublinie (25–28 kwietnia).
jm, fot. arch. Jedności

SUKCES GIERAŁTOWICZANKI

Mistrzowska stylizacja

Natalia Szydło z Gierałtowic wygrała w Wojewódzkim Konkursie Fryzjerskim „Mistrz w zawodzie”.

Stworzenie idealnej fryzury ślubnej to prawdziwe wyzwanie, wymagające nrawdę mistrzowskiej ręki i artystycznej wyobraźni. W końcu każda panna młoda chce wyglądać w tym wyjątkowym dniu jak najpiękniej. Uczestniczki Wojewódzkiego Konkursu Fryzjerskiego „Mistrz w zawodzie” w kategorii: damska stylizacja ślubna, który odbył się 11 kwietnia 2024 r. w Górnośląskim Centrum Edukacyjnym w Gliwicach miały więc niełatwe zadanie. Najlepsza okaza-

ła się Natalia Szydło z Gierałtowic, uczennica pierwszej klasy Górnośląskiego Centrum Edukacyjnego i to jej fryzurę profesjonalne jury pod przewodnictwem Pawła Żychlewicza, prezesa hurtowni fryzjerskiej Eurex uhonorowało pierwszą nagrodą. Drugie miejsce zajęła Marta Dodak z Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Zabrze, natomiast na trzecim uplasowała się Viktoria Kucher z Zespołu Szkół Nr 5 w Tychach.

S/fot. z archiwum



PIŁKA NOŻNA

Gwiazda niezmiennie liderem, Jedność zwolniła Tempo

W miniony weekend (20–21 kwietnia) rozegrano 22. kolejkę sezonu piłkarskiego w ligach niższych. Drużyny z naszej gminy grały ze zmiennym szczęściem.

W klasie okręgowej Jedność 32 Przyszowice, dotychczasowy wice-



W meczu Gwiazdy z Gwarkiem bramkarz gości wyjmował piłkę z siatki aż pięć razy.

lider tabeli, przegrała niestety 1:2 wyjazdowy mecz z LKS Żyglin (Miasteczko Śląskie) i mu-

siała pogodzić się ze spadkiem na najniższy stopień ligowego podium. Potknięcie przyszowiczian wykorzystał ŁTS Łąbędy, który wygrał 7:1 z Czarnymi Sucha Góra, i dzięki zainkasowanemu punktom, wyprzedza teraz nasz zespół jednym punkcikiem.

W tej samej kolejce z dobrej strony pokazało się Tempo Paniówki, ogrywając u siebie silny zespół Sośnicy Gliwice aż 4:0. Dzięki temu Tempo zrównało się z Sośnicą dorobkiem punktowym i obydwa zespoły dzielą w tabeli 5–6 miejsce.

Dobre wieści niezmiennie docierają do nas z boisk A-klasy, gdzie karty rozdaje Gwiazda Chudów, ogrywając kolej-

nych rywali i pewnie dzierży tron lidera. W minioną sobotę, 20 kwietnia, Gwiazda rozbiła II zespół Gwarka Ornotowice 5:0 i pomimo zaległego meczu przewodzi w tabeli z przewagą 6 punktów nad Gwarkiem Zabrze. W 23. kolejce, 27 kwietnia, Gwiazda

Klasa okręgowa		
Nazwa	M.	P.
1. Odra Miasteczko Śląskie	22	57
2. ŁTS Łąbędy (Gliwice)	22	45
3. Jedność 32 Przyszowice	22	44
4. Silesia Miechowice (Bytom)	22	41
5. Tempo Paniówki	22	40
6. Sośnica Gliwice	22	40
7. Burza Borowa Wieś (Mikołów)	22	39
8. Start Sierakowice	21	36
9. Olimpia Boruszowice	22	30
10. Concordia Knurów	22	28
11. LKS Żyglin (Miasteczko Śląskie)	22	28
12. Czarni Pyskowice	22	21
13. MOSiR Sparta Zabrze	22	18
14. Orzeł Nakło Śląskie	21	16
15. Ruch Koziów	22	13
16. Czarni Sucha Góra (Bytom)	22	9

zmierzy się w Stanicy z miejscowym Orłem. Początek spotkania o 17.00.

jm, fot. W.J.

WIEŚCI

G M I N Y G I E R A Ł T O W I C E

Gminny Ośrodek Kultury w Gierałtowicach
44–186 Gierałtowice, ul. Korfańskiego 7B,
tel. 32 30 11 511

Ukazuje się od roku 2002

www.wiesci.gieraltowice.pl

REDAKTOR NACZELNY: Inga Papkala

REDAKTOR PROWADZĄCY: Szymon Szwałger

REDAKTOR: Jerzy Miszczyk

ŁAMANIEM: Wojciech Grzegorzycza

DRUK: Imed-Druk, Gliwice

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skrótów w nadsyłanych tekstach. Za treść reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Klasa A		
Nazwa	M.	P.
1. Gwiazda Chudów	21	54
2. Gwarek Zabrze	21	48
3. KS 94 Rachowice	21	46
4. Sokół Łany Wielkie	22	45
5. Tęcza Wielowieś	22	42
6. Wilki Wilcza	22	40
7. Zaborze Zabrze	22	36
8. Młodość Rudno	22	33
9. Naprzód Żernica	21	29
10. Carbo Gliwice	22	26
11. Orzeł Stanica	22	24
12. Gwarek II Ornotowice	22	23
13. Przyszłość Ciochowice	22	20
14. Zamkowiec Toszek	22	12
15. Olimpia Pławnowice	22	10
16. Naprzód Świbie	22	9

Julia Oleś mistrzynią Europy juniorek!!!

Fantastyczna wiadomość dotarła do nas z chorwackiego Porecu, gdzie pięściarka Gardy Gierałtowiec – Julia Oleś – zdobyła złoty medal i tytuł mistrzyni Europy juniorek w kat. wagowej do 81 kg.



Finał MEJ w kat. wagowej do 81 kg. Sędzia ringowy unosi w górę rękę Julii Oleś, a to oznacza złoty medal dla Polski!

Mistrzostwa rozegrano w dniach 2-15 kwietnia, w nadadriatyckim kurorcie Porec na półwyspie Istria. Reprezentująca w nich Polskę zawodniczka Gardy nie miała sobie równych w swojej kategorii wagowej. Wszystkie walki wygrała pewnie, jednogłośnie decyzją sędziów 5:0 (!). Umiejętności i formę zademonstrowała już w ćwierćfinale, w którym przed czasem pokonała reprezentantkę Turcji – Sudenur Arslan. Sekundant Turczynki, tuż przed końcem III rundy, rzucił na ring biały ręcznik, co oznacza poddanie swojej zawodniczki.

W półfinale skrzyżowała rękawice z Ukrainką Yelizawetą Bezerkhnją. W opinii gardzianki, była to dla niej najtrudniejsza walka ze względu na wysoki poziom sportowy przeciwniczki. Dała jednak radę, a werdykt sędziowski brzmiał 5:0 dla reprezentantki Polski. Niedzielną walkę finałową, 14 kwietnia, Julia przypieczętowała złotym medalem, pokonując pewnie Bu-

garkę Aleynę Mehmed, która po ciosie gardzianki była liczona w III rundzie. Werdykt nie mógł być inny – sędziowie jednogłośnie orzekli zwycięstwo Polki! W obozie biało-czerwonych radości nie było końca...

Medal Julii był jedynym złotym wywalczonym przez reprezentantów Polski na MEJ w Porecu. Zawodnicy startujący tam

z białym orzełkiem na piersi cieszyli się jednak z czterech brązowych. Zdobyli je: Kinga Krówka 63 kg (Sporty Walki Gostyń), Sandra Van Der Zanden +81 kg (Pomorzanin Toruń),

Mateusz Szczoczarz 51 kg (KS Olimp-Boks Osiesko) i Fabian Urbański (Skorpion Szczecin) w kat. 75 kg. Do strefy medalowej nie zdołał się przebić między innymi Patryk Kluska (92 kg), kolejny, obok Julii, zawodnik Gardy Gierałtowiec, powołany na te zawody do reprezentacji Polski. W ćwierćfinale gardzista przegrał z Bułgarem Roselinem Bachevskim, zajmując

w MEJ 5. miejsce. Powrót młodych bokserów z chorwackich mistrzostw kontynentu zyskał odpowiednią oprawę. Na lotnisku w Warszawie czekali na nich przedstawiciele Polskiego Związku Bokserskiego, kibice, bliscy, były kwiaty i co ważne dziennikarze z kamerami. O klubie z Gierałtowiec mówiono często i z uznaniem. W jednym z wywiadów Adam Spiecha (trener klubowy Julii Oleś i Patryka Kluski) wyznał: Mam ciarki i łzy w oczach. Marzenia o złotym medalu się spełniły... Przypomniał także, że złoto Julii jest już trzecim medalem w historii

MEJ, wywalczonym przez zawodniczki Gardy Gierałtowiec dla Polski. Rok temu uczyniła to także Oleś, zdobywając brąz. Natomiast po raz pierwszy sztuki tej dokonała Izabela Rozkoszek, zdobywając medal srebrny na MEJ w Budwie.

Natomiast złota Julia w wywiadzie wyemitowanym na antenie TVP Sport powiedziała m.in.: Łatwo nie było. Każda walka była ciężka, ale wszystko poszło zgodnie z planem. Nawet lepiej niż oczekiwaliśmy. Wynik jest niesamowity. Emocje są ogromne...

jm, fot. arch. Gardy



W Polsce mistrzynię witano kwiatami.



Julka nie była jedyną zawodniczką Gardy na ME w Porecu. Polskę reprezentował tam również Patryk Kluska (92 kg).



Trener klubowy Julii, Adam Spiecha, nie krył satysfakcji i wzruszenia... Spełniły się marzenia o złocie.